

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska**

**SA Bohdan Bieniek**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 r. w B.

**sprawy z odwołania T. K.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

**na skutek apelacji oraz zażalenia wnioskodawcy T. K.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lutego 2014 r. sygn. akt V U 23/14

**I. oddala apelację;**

**II. oddala zażalenie w przedmiocie odrzucenia odwołania od decyzji z dnia 11 lutego 2009 r.;**

**III. przekazuje do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. - na podstawie art. 477<sup>10</sup> §2 k.p.c. w związku z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) - wniosek ubezpieczonego zawarty w apelacji o ponowne ustalenie wysokości emerytury przyznanej decyzją z dnia 11 lutego 2009 r.;**

**IV. odstępuje od obciążania wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego za II instancję.**

**Sygn. akt III AUa 808/14 ; AUz 183/14**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 4 grudnia 2013 roku** Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. po rozpatrzeniu wniosku T. K. z dnia 15 listopada 2013 roku przyznał emeryturę z dniem 1 listopada 2013 roku ustalając, jako podstawę wymiaru emerytury dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 124,27%. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że do ustalenia wysokości emerytury przyjęto 31 lat ; 22 dni okresów składkowych oraz 5 miesięcy okresów nieskładkowych.

**W odwołaniu od powyższej decyzji** T. K. zarzucił niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy dotyczących ustalenia emerytury na podstawie pobieranej w okresie wcześniejszym renty z tytułu niezdolności do pracy stanowiącego. Zarzucił również błąd polegający na nieprawidłowym ustaleniu kwoty netto a także przyjęcie nieprawidłowej kwoty bazowej. Odwołanie wносиło o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia i z uwzględnienie wyższej kwotę bazową. Precyzując swoje stanowisko na rozprawie przed Sądem Okręgowym odwołujący stwierdził, że wnosi odwołanie także od decyzji organu rentowego wydanej 11 lutego 2009 roku dotyczącej przyznania wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wyjaśnił jednak, że postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 roku sprostowano oczywistą omyłkę pisarską w pkt II zaskarżonej decyzji poprzez wskazanie prawidłowej kwoty brutto na 1696,29 złotych.

**Wyrokiem z dnia 20 lutego** 2014 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie od decyzji z 04 grudnia 2013 roku i odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 11 lutego 2009 roku dotyczącej przyznania emerytury. Sąd Okręgowy ustalił iż T. K., urodzony dnia(...)od dnia 1 października 1992 roku posiadał prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 11 lutego 2009 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał odwołującemu prawo do wcześniejszej emerytury wyliczając ją wedle najkorzystniejszego wariantu i podjął z dniem 1 stycznia 2009 roku wypłatę tego świadczenia, jednocześnie wstrzymując wypłatę renty.

Organ rentowy ustalając wysokość emerytury na datę 1 grudnia 2008 roku za podstawę jej wymiaru przyjął podstawę wymiaru renty ze wskaźnikiem podstawy w wysokości 124,27 %, zaś do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej – przyjęło kwotę bazową obowiązującą w dniu nabycia prawa do emerytury. Do podstawy wymiaru przyjęto dotychczasową kwotę bazową. Następnie wskazane świadczenie było przez organ rentowy waloryzowane w trakcie kolejnych waloryzacji.

Zaskarżoną decyzją, na wniosek odwołującego przyznano T. K. emeryturę na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z uwagi na osiągnięcie przez odwołującego powszechnego wieku emerytalnego i ustalając jako podstawę wymiaru emerytury dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia i wskaźnik podstawy w wysokości 124,27 %.

Zdaniem Sądu Okręgowego spornym w sprawie była wysokość świadczenia, a w szczególności podstawa wymiaru świadczenia oraz zastosowana kwota razowa. Sąd Okręgowy wskazując na art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych który stanowi, że podstawą wymiaru emerytury osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, jest podstawa wymiaru renty - w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty, albo podstawa wymiaru ustalona na nowo myśl art. 15 . Z kolei z art. 21 ust. 2 pkt 1 wynika, że zasadę wyrażoną w art. 21 ust. 1 pkt 1 stosuje się przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury. Z kolei art. 53 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej stanowi, że emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przejęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury, przy czym z art. 53 ust. 4 wynika, że przepisu ust. 3 nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zdaniem Sądu w myśl powyższych uregulowań ZUS ustalił wysokość emerytury wnioskodawcy w decyzji z dnia 4 grudnia 2013 roku. Słusznie bowiem organ rentowy przyjął, w myśl powołanych przepisów, że osobie, której przyznaje się prawo do emerytury „po emeryturze” przysługuje świadczenie na podstawie kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru. Jednocześnie organ rentowy podwyższył emeryturę w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury. Z uwagi na to, według aktualnej kwoty bazowej można było obliczyć tylko tzw. część socjalną emerytury (art. 53 ust. 1 pkt 1) wynoszącą 24 % kwoty bazowej, co zostało przez organ rentowy wyliczone w sposób prawidłowy. Również ostatecznie matematycznie świadczenie do wypłaty

zostało obliczone prawidłowo. W postanowieniu z 18 grudnia 2013 roku organ rentowy sprostował bowiem oczywistą omyłkę w pkt II decyzji z 04 grudnia 2013 roku, ustalając emeryturę po waloryzacji od 01 listopada 2013 roku na kwotę (...),29 brutto. Sąd Okręgowy z tych przyczyn oddalił odwołanie jako niezasadne na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, iż wnioskodawca na rozprawie zgłosił również odwołanie od decyzji z dnia 11 lutego 2009 roku, odrzucając je na zasadzie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., jako wniesione po upływie terminu. Sąd Okręgowy uznał, iż w tym przypadku wniesienie odwołania po 5 latach należało uznać za ewidentnie złożone z nadmiernym przekroczeniem terminu. Zgodnie z art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. termin do złożenia odwołania wynosi miesiąc od doręczenia odpisu decyzji. Ponadto nie zachodziły jakiegokolwiek przyczyny, które można by uznać za niezależne od odwołującego się.

**Wnioskodawca wywiódł apelację** od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie istotnej części materiału dowodowego, brak wszechstronnej jego oceny, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności pominięcie okoliczności, iż wnioskodawca nie składał wniosku o wcześniejszą emeryturę, a tym samym nie wypowiedział się co do sposobu jej liczenia, co skutkowało odebraniem mu prawa wyboru do obliczenia wcześniejszej emerytury na nowo, w wyniku czego wnioskodawcy ustalono emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym w części stażowej w zaniżonej wysokości;

2. art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na odrzuceniu odwołania wnioskodawcy od decyzji z dnia 11 lutego 2009 r., podczas gdy intencją wnioskodawcy było wzruszenie ostatecznej decyzji organu rentowego z dnia 11 lutego 2009 r, zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) a nie złożenie odwołania od w/w decyzji jak przyjął Sąd I instancji.

3. art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) poprzez niezastosowanie, polegające na tym, iż Sąd I instancji winien zmienić zaskarżoną decyzję z 11 lutego 2009 roku i orzec co do istoty sprawy.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 21 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy wnioskodawca zachował uprawnienie do obliczenia wcześniejszej emerytury zgodnie z możliwością przewidzianą w tym artykule - tj. od nowej podstawy wymiaru, a więc obliczonej od kwoty bazowej z daty wniosku o emeryturę, z uwagi na to, iż wnioskodawca pobierając rentę z tytułu niezdolności do pracy przy ustalaniu wcześniejszej emerytury nie zgłosił żądania ustalenia podstawy wymiaru na nowo, co wpłynęło negatywnie na wysokość świadczenia ustalonego zaskarżoną decyzją, jednakże uczynił to w okresie późniejszym;

2. art. 21 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 21 ust. 2 pkt 1, art. 53 ust. 3, art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż według aktualnej kwoty bazowej można było obliczyć tylko tzw. część socjalną emerytury oraz stwierdzenie, iż organ rentowy ustalił właściwą podstawę wymiaru i wysokość świadczenia przysługującego wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy emerytury od dnia 01.11.2013 r. w wysokości netto 1685,62 zł oraz zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przewidzianych; ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Celem uporządkowania rozważania w sprawie wypada rozpocząć od decyzji, co do której odwołanie zostało odrzucone w punkcie II-gim zaskarżonego wyroku, czyli od decyzji z dnia 11 lutego 2009 r. Takie rozstrzygnięcie mimo zawarcia w wyroku jest w istocie postanowieniem, bowiem orzeczenia nie rozstrzygające sprawy co meritem ( o odrzuceniu lub umorzeniu) zapadają w formie postanowienia. O tym czy stronie służy zażalenie czy apelacja decyduje materia rozstrzygnięcia, a nie to jaką formę rozstrzygnięcia nadał Sąd. Jeżeli zatem Sąd zawarł w wyroku nie tylko rozstrzygnięcie merytoryczne, lecz obok niego także rozstrzygnięcie formalne, które uzasadniałoby wydania odrębnego postanowienia, to w tej części na taki punkt wyroku zawierającego postanowienie przysługuje zażalenie (por. np. uchwała SN z 3 lutego 2009 r. I PZP 5/08 ; OSNP 2009/11-12/132 ). Wyjąwszy rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które też ma formę postanowienia i jest zawsze zawierane w orzeczeniu kończącym sprawę (z reguły w wyroku) praktyka zawierania w wyroku orzeczeń, których przedmiot wymaga wydania postanowienia nie do końca jest poprawna, jednakże z reguły nie prowadzi do niekorzystnych dla strony skutków, jeżeli sąd wydając takie orzeczenie właściwie pouczy stronę o tym, od którego punktu wyroku przysługuje apelacja, a od którego przysługuje zażalenie. Nie zmienia to jednak tego, iż środek odwoławczy wniesiony od materii, które powinna być rozstrzygnięta postanowieniem nie jest apelacją lecz zażaleniem, bo jak wcześniej wskazano to materia rozstrzygnięcia decyzji o środku odwoławczym, a nie forma rozstrzygnięcia nadana przez Sąd. W konsekwencji powyższego trzeba było uznać w niniejszej sprawie, iż apelacja wniesiona w zakresie punktu drugiego zaskarżonego wyroku jest w istocie zażaleniem. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny musiał ocenić środek odwoławczy w zakresie punktu drugiego zaskarżonego wyroku jako zażalenie, co oznacza konieczność zbadania przez Sąd Apelacyjny zachowania wymogów formalnych przypisanych zażaleniu. Stosowanie do art. 394 § 2. k.p.c. termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. Z akt sprawy wynika, iż w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wnioskodawca działał bez pełnomocnika i w dniu 21 lutego 2014 r. zgłosił wniosek o doręczenie mu wyroku z uzasadnieniem (k.13).

Wniosek ten Sąd Okręgowy wykonał doręczając w dniu 16 kwietnia 2014 r. (k.20), odpis wyroku z uzasadnieniem. Apelację od tego wyroku złożył ustanowiony w międzyczasie fachowy pełnomocnik w dniu 29 kwietnia 2014 r. (k.24), a zatem zachował 2-tygodniowy termin do jej wniesienia. Odmienne jednak rzecz przedstawia się co do zażalenia zawartego w tej apelacji, bowiem w tym zakresie 7-dniowy termin do jego wniesienia nie został zachowany, bowiem upłynął on z dniem 23 kwietnia 2014 r. Rozważenia wymagało zatem, czy możliwym było rozpoznanie wniesionego zażalenia czy też jako spóźnione należało go odrzucić. W tym zakresie zdaniem Sądu Apelacyjnego znaczenie ma pouczenie udzielone wnioskodawcy (działającemu wówczas jeszcze bez fachowego pełnomocnika), z karty 18 akt wynika, iż pouczono go jedynie o możliwości wniesienia apelacji, co zdaniem Sądu Apelacyjnego z przyczyn wyżej wskazanych nie było w niniejszej sprawie wystarczające, skoro od punktu drugiego przysługiwało zażalenie. Niewystarczające pouczenie przesądza zdaniem Sądu Apelacyjnego o tym, iż zażalenie w zakresie punktu drugiego odrzucającego odwołanie nie powinno być odrzucone, jeżeli wniesiono je w terminie do wniesienia apelacji. W zakresie prezentowanego tu poglądu Sąd Apelacyjny nawiązuje do uchwały Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 1972 r. III CZP 27/71 OSNC 1973/1/1 zapadłej w zbliżonym stanie faktycznym, gdzie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż w razie odrzucenia pozwu wyrokiem środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go rewizją; nie może być jednak odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 k.p.c. Reasumując wniesione w zakresie punktu drugiego wyroku zażalenie podlegało rozpoznaniu mimo wniesienia go po upływie terminu do jego wniesienia.

Wniesione zażalenie od punktu II. wyroku podlegało oddaleniu; Sąd Okręgowy zasadnie bowiem uznał, iż wnioskodawca złożył odwołanie od decyzji z dnia 11 lutego 2009 r., bo to wynika z protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. poprzedzającej wydanie wyroku i zawartego w nim postanowienia. Odsłuchanie protokołu nasuwa wręcz wątpliwości czy wnioskodawca w czasie tej rozprawy miał wiedzę o możliwości wystawienia z wnioskiem o ponowne ustalenie świadczenia w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) emerytalnej. Trudno jednak jego niewiedzę w tym zakresie przerzucać na Sąd, który rozpoznawał konkretne odwołanie od decyzji z 4 grudnia 2014 r.. Skoro

zatem wnioskodawca nie powoływał się przed Sądem Okręgowym na podstawy art. 114 ustawy emerytalnej ogólnie wskazując, iż odwołuje się od poprzednich decyzja w tym decyzji 11 lutego 2009 r. to Sąd Okręgowy słusznie potratował jego oświadczenie jako rozszerzenie odwołania również na tę decyzję. Samo odrzucenie odwołania przez Sąd pierwszej instancji w sytuacji 5-letniego uchybienia terminowi nie znajduje usprawiedliwienia w okolicznościach niniejszej sprawy, jest ono rażąco nadmierne i trudno uznać je za niezawinione, skoro doręczona mu decyzja z dnia 11 lutego 2009 r. zawierała stosowne pouczenie (pkt. I.1. decyzji k.58). Słusznie zatem Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie od tej decyzji na zasadzie art. 477<sup>9</sup> §1 k.p.c., a tym samym wniesione w tym zakresie zażalenie podlegało oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. 397 §2 k.p.c.

**Przechodząc do wniesionej apelacji**, skarżący punkt I wyroku, to nie można podzielić jej zarzutów. Przede wszystkim apelacja niezasadnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. a zarzut w tym zakresie oparty jest na twierdzeniach nie mających oparcia w materiale dowodowym – lecz jak się zdaje będących założeniem autora apelacji. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik nie był w stanie odnieść się do materiału dowodowego zebranego w sprawie w tym zakresie.

Wbrew twierdzeniom apelacji wnioskodawca złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę w dniu 8 grudnia 2008 r., a co więcej we wniosku tym domagał się przyjęcia do jej ustalenia podstawy wymiaru pobieranej wówczas renty (k. 1-3 a.r.). Mimo jednak nawet takiego żądania wniosku z akt rentowych wynika (k.30), iż organ rentowy ustalając wysokość emerytury w oparciu podstawę wymiaru dotychczas pobieranej renty, rozważał czy inny sposób ustalenia wysokości emerytury nie byłby dla wnioskodawcy korzystniejszy. Z wycień tych wynikało, iż w przypadku ustalenia wówczas emerytury poprzez ustalenie podstawy wymiaru z kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 poprzedzających złożenie wniosku o emeryturę (art. 15 ust. 1 ustawy) czy też z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku (art. 15 ust. 6 ustawy) wnioskodawca miałby znacznie niższy wskaźnik podstawy wymiaru (odpowiednio 41,13 % i 59,10%) niż wskaźnik podstawy wymiaru wyliczony przy rencie wynoszący 124,27 %. W konsekwencji czego wysokość wcześniejszej emerytury, gdyby dokonać na nowo wyliczenia podstawy wymiaru byłaby niższa w tych wariantach.

Oznacza to, iż organ rentowy wbrew zarzutom apelacji prawidłowo ustalił w decyzji 11 lutego 2009 r. wysokość wcześniejszej emerytury wnioskodawcy. Decyzja ta nie została zaskarżona jak to wyżej wspomniano przez okres 5 lat, a obecnie wniesione odwołanie zostało odrzucone. Wnioskodawca w aktualnym stanie faktycznym musi być zatem traktowany jako osoba które ubiegała się o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym pobierająca wcześniejszą emeryturę. W stosunku do takich osób stosownie do art. 21 ust. 2 pkt.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) przy ustalaniu postawy wymiaru nie ma możliwości ustalenia podstawy wymiaru na nowo, bowiem nie stosuje art. 21 ust.1 pkt 2 ustawy. Z tych przyczyn zaskarżona decyzja po jej sprostowaniu postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 r. jest prawidłowa, i tym samym prawidłowy jest wyrok oddalający odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji. Nie może być zatem mowy o trafności zarzutów wskazujących na obrazę przez Sąd Okręgowy powołanych przepisów.

W tym stanie rzeczy wniesiona apelacja podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

**Co o podniesionego zarzutu** obrazę art. 477<sup>9</sup> §3 k.p.c. w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, to analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie w tym protokołu rozprawy nie prowadzi do wniosku, aby przed zamknięciem rozprawy przed Sądem pierwszej instancji złożony został wniosek o ponowne ustalenie świadczenia w trybie art. 114 ust. 1 ustawy. O ile nie można było uznać, iż wnioskodawca przed wydaniem wyroku wnosił o ponowne ustalenie świadczenia w trybie art. 114 ust. 1 ustawy, to niewątpliwym jest, iż taki wniosek został wyraźnie i jednoznacznie wyartykułowany w apelacji (k. 25, 28). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie jest jednak dopuszczalne rozpoznanie żądania ubezpieczonego przez Sąd, jeżeli uprzednio organ rentowy nie wydał w jego przedmiocie decyzji (por. wyrok SN z dnia 23 listopada 1999 r. II UKN 204/09 OSNP 2001/5/169). Jak wiadomo postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter hybrydowy, a zatem najpierw zgłoszone przez ubezpieczonego żądanie rozpoznawane jest w trybie administracyjnym przez organ rentowy, a wydanie decyzji otwiera ubezpieczonemu drogę sądową (art. 2 §1 i 3 k.p.c.), co w zasadzie oznacza, iż skorzystanie z drogi sądowej

jest możliwe dopiero po wydaniu decyzji lub w przypadku, gdy organ uchybił terminowi do wydania decyzji mimo prawidłowo zgłoszonego wniosku ubezpieczonego ( art. 477<sup>9</sup> § 4 k.p.c.). Emanacją powyższej zasady jest art. 477<sup>10</sup> §2 k.p.c., w myśl którego, jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Z tych przyczyn wnioski zgłoszone w apelacji o wzruszenie prawomocnej decyzji w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Ubezpieczeń Społecznych musiał być przekazany do rozstrzygnięcia przez organ rentowy.